

W powszechnej opinii archiwa IPN kryją wiele tajemnic. Niektórzy uważają wręcz, że teczkę w Instytucie ma każdy obywatel żyjący w okresie Polski „ludowej”. W rzeczywistości znajdziemy tutaj wiele różnorodnych dokumentów, spośród których jedynie niewielka część to tzw. materiały operacyjne.

Bez wątpienia są one najcenniejszym materiałem źródłowym. Interesują się nimi nie tylko historycy i dziennikarze, lecz także ofiary systemu komunistycznego. Skala represji do dzisiaj robi ogromne wrażenie. Zwolnienia z pracy, blokowanie przyjęcia na studia czy brak paszportu, czyli tzw. miękkie represje, były na porządku dziennym do 1989 roku i mogły spotkać każdego obywatela, który znalazł się na celowniku służb. Rządziej dopuszczano się bezwzględniejszych form represji, takich jak aresztowania, pobicia czy nawet zabójstwa. Jeżeli zachowały się dowody takiej działalności SB, to prawie zawsze są zgromadzone w materiałach operacyjnych.

„Materiały operacyjne” to w języku służb specjalnych wszelkie informacje i dokumenty uzyskane „drogą operacyjną”, czyli po prostu wskutek inwigilacji wybranej osoby. Inaczej nazywano teczki z materiałami inwigilacyjnymi w Urzędzie Bezpieczeństwa, a jeszcze inaczej w Służbie Bezpieczeństwa.

Prezentowany obok dokument pochodzi ze sprawy obiektovej (SO). Taki rodzaj spraw operacyjnych wprowadzono w Służbie Bezpieczeństwa na mocy wewnętrznej instrukcji nr 03/60 z lipca 1960 roku, która opisywała szczegółowo formy i środki pracy operacyjnej SB. Sprawa obiektowa miała dotyczyć „instytucji, których rzeczywisty charakter cechuje wrogość do Polski Ludowej, a mianowicie: wrogie ośrodki wywiadowcze, przedstawicielstwa państw kapitalistycznych, instytucje Kościoła katolickiego i inne”. Przytoczona instrukcja precyzowała również, że przy prowadzeniu sprawy obiektovej funkcjonariusze powinni korzystać ze wszelkich dostępnych metod i środków, ze szczególnym

uwzględnieniem doniesień tajnych współpracowników. Zakończenie działań SB prowadzonych w ramach SO mogło nastąpić jedynie w dwóch sytuacjach: 1) gdy rozpracowywana instytucja przestała istnieć; 2) gdy uznano, że nie prowadzi już wrogich działań wobec Polski „ludowej”.

Kolejna instrukcja, z 1 lutego 1970 roku (nr 006/70, nazywana też potocznie „biblią SB”), rozszerzała możliwości założenia sprawy obiektovej. Oprócz wymienionych wcześniej „wrogów Polski Ludowej” SB do końca istnienia PRL mogła inwigilować również instytucje działające oficjalnie i legalnie. Dlatego nikt nie powinien się dziwić, że SB inwigilowała nie tylko żołnierzy Armii Krajowej czy konspiracji powojennej (czasami jeszcze w latach osiemdziesiątych!), zachodnie ambasady i NSZZ „Solidarność”, lecz także m.in. oficjalne pisma i stowarzyszenia.

Ważną zmianą, którą wprowadzała „biblia SB”, była możliwość założenia sprawy obiektovej także wobec konkretnego wydarzenia, które władze komunistyczne uznały za „wrogię” lub zagrożone przez „wrogów”. Dlatego też w archiwum IPN możemy dziś znaleźć sprawy dotyczące np. wizyty w Warszawie w roku 1977 prezydenta USA Jimmy’ego Cartera, wyborów do Sejmu PRL i rad narodowych czy imprez sportowych (w tym olimpiad i mistrzostw świata).

Każda duża impreza sportowa była przedmiotem zainteresowania SB. Prezentowany dokument pochodzi ze sprawy obiektovej „Mexico ‘86”, która dotyczy udziału polskiej reprezentacji w mistrzostwach świata w piłce nożnej rozgrywanych w Meksyku w 1986 roku (więcej na ten temat można przeczytać w artykule Krzysztofa

Łoniewskiego zamieszczonym w numerze 6 „Biuletynu IPN” z 2006 roku).

W „Mexico ‘86” nie znajdziemy opisów i wyników meczów, ocen piłkarzy czy planów taktycznych sztabu szkoleniowego. Nie to interesowało esbeków. W świetle zachowanych dokumentów ich podstawowym zadaniem było odcięcie reprezentacji od „wroga”. Piłkarzom ograniczono więc spotkania m.in. z Polakami mieszkającymi w Meksyku, ponieważ byli emigrantami „solidarnościowymi”. Pilnowano również, żeby któryś z zawodników nie próbował uciec, co przecież zdarzało się przez cały okres „ludowej” Polski.

Przebywający w Meksyku pułkownik SB Edward Kudybiński z satysfakcją stwierdzał, że „większość zawodników prezentowała właściwą postawę polityczną, sportową i etyczną”. Niemniej meldował również o „negatywnym wpływie Zbigniewa Bońka na pozostałych piłkarzy” oraz skwapliwie notował, którzy reprezentanci podczas powrotnego lotu przesadzili z alkoholem.

Podczas mistrzostw w Meksyku działania SB odniosły sukces. Nikt nie uciekł, zablokowano możliwość spotkania piłkarzy z polskimi kombatanami, odbierając przy okazji okolicznościowe plakietki, które mieli dostać sportowcy. Zebrano również wiele informacji, które w przyszłości mogły się okazać przydatne przy próbach werbunku na tajnych współpracowników zarówno członków kadry, jak i dziennikarzy, którzy komentowali mistrzostwa. 🍷

Grzegorz Wolk – historyk, politolog, pracownik BEP IPN, doktorant w Instytucie Historycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, członek Stowarzyszenia „Archiwum Solidarności”; zajmuje się badaniem dziejów aparatu represji oraz opozycji w PRL; opublikował m.in. *Ośrodki odosobnienia w Polsce południowo-wschodniej 1981–1982* (2009)



Nakładem wydawnictwa Videograf ukazała się książka *Niezzysta gra. Tajne służby a piłka nożna*, której współautorem jest Grzegorz Wolk

Data i miejsce powstania dokumentu; powszechną praktyką było oficjalne kończenie spraw kilka lub kilkanaście miesięcy po zakończeniu działań operacyjnych

Zakończenie sprawy musiało być oficjalnie zatwierdzone przez szefa Wydziału (w województwie) lub Departamentu (w centrali) SB

"Z A T W I E R D Z A M"

Z-ca DYREKTORA
Departamentu III MSW
mgr Leszek Budzikowski

Warszawa, 1988 - 03 - 26

T A J N E SPEC.ZNACZENIA
Egz.pojedynczy

Najwyższa klauzula
tajności

W N I O S E K

W celu konspiracji działań SB w większości dokumentów używano jedynie kryptonimu, nie informując, co dokładnie jest przedmiotem inwigilacji

"MEXICO - 86"

o zakończenie sprawy obiektowej kryptonim
dot. Mistrzostw Świata w Pił-
ce Nożnej.

W dniach 31.05. - 29.06.1986 r. w Meksyku odbyły się Mistrzostwa Świata w Piłce Nożnej, z udziałem 24 reprezentacji narodowych, w tym 45-osobowej ekipy polskiej.

Przez „zabezpieczenie” reprezentacji rozumiano jej inwigilację, a nie dbanie o jej bezpieczeństwo. Zbierano informacje, które mogły posłużyć np. do szantażu i ewentualnego pozyskania wybranej osoby do roli tajnego współpracownika

Prowadzone w ramach sprawy obiektowej działania operacyjne, umożliwiły wszechstronne zabezpieczenie pobytu polskiej reprezentacji w Meksyku. Pozwoliły one m.in. na pogłębienie rozpoznania środowiska piłkarskiego, szczególnie w kontekście postaw etyczne - moralnych oraz ideowo - politycznych, prezentowanych przez zawodników i działaczy, a także ich powiązań interpersonalnych.

Organizacja polskich kombatantów z okresu II wojny światowej, którzy po wojnie nie powrócili do kraju, założona w 1946 roku w Londynie

W trakcie realizacji zadań operacyjnych, podczas pobytu w Meksyku, wyeliminowano szereg zagrożeń o różnorodnym charakterze, m.in. udaremniono przekazanie dla polskiej drużyny plaketek okolicznościowych sygnowanych przez Stowarzyszenie Polskich Kombatantów, b.Kombatantów Armii Krajowej i Komitet "Solidarności" meksykańskiej. Przejęte plakietki zostały w komplecie przywiezione do kraju.

W niektórych wypadkach tak uzyskane materiały mogły służyć jako dowód w procesie politycznym

Uwagi i eposprzeżenia z operacyjnego zabezpieczenia udziału polskiej ekipy w Mistrzostwach Świata, zostały przekazane zainteresowanym jednostkom organizacyjnym resortu SW oraz Szefostwu WSW i kierownictwu b.GKKFiT.

Czasami SB przekazywała informacje do innych służb lub instytucji, w tym wypadku do Wojskowej Służby Wewnętrznej i Głównego Komitetu Kultury Fizycznej

W związku ze zrealizowaniem działań zabezpieczających właściwy przebieg pobytu polskiej reprezentacji narodowej na Mistrzostwach Świata w Piłce Nożnej w Meksyku, sprawa obiektowa kryptonim "MEXICO-86" zostaje zakończona, a materiały złożone w archiwum Biura "C" MSW.

Nazwa archiwum SB

Wykonanie tylko jednego egzemplarza dokumentu ograniczało krąg jego odbiorców, gwarantując większą konspirację działań SB

Wyk. w 1 egz.

L.dz.masz. 00334/88

NACZELNIK WYDZIAŁU IX DEP.III MSW

PPEK MGR P.O C H O C I Ń S K I

Wniosek o zakończenie SO podpisywał naczelnik jednostki SB, która ją prowadziła